



RP.PL ZMIENIA WYGLĄD

Tu jest nowa wersja RP.PL. Zapraszamy



Jakub Mikulski

Gwardia wciąż nie dla żuźla

publikacja: 25.07.2017 aktualizacja: 25.07.2017, 23:30



Prezentacja młodzieżowej drużyny WTS Nice Warszawa w 2011 roku. Przemysław i Piotr Pawliccy (drugi i trzeci od prawej) w stolicy mogli się zaprezentować tylko w Żółtych Tarasach. Na żuźlowy tor Warszawa nadal czeka.

Foto: Fotorzepa, Mateusz Dąbrowski, Mateusz Dąbrowski

Stolica bije rekordy frekwencji na zawodach Grand Prix, ale nie może się doczekać żuźla w wydaniu ligowym. Problemem nie są pieniądze, sponsorzy czy kibice, tylko brak toru i brak decyzji co do przyszłości niszczącego stadionu Gwardii.

REDAKCJA POLECA

25.07.2017

Legia - FK Astana: W stepie szerokim

25.07.2017

Żukowski: Radość nadchodzi pocztą

25.07.2017

Marca: Real Madryt kupi Mbappe z Monaco za 180 mln euro

25.07.2017

MŚ w pływaniu: Kolejny rekord

Ostatnie Grand Prix na Stadionie Narodowym obejrzało około 50 tys. kibiców, z czego mniej więcej jedna piąta pochodziła z województwa mazowieckiego. To poważny argument za tym, że ligowy żuźel w Warszawie mógłby się cieszyć powodzeniem. Zwracają na to uwagę także osoby zaangażowane w projekt przywrócenia „czarnego sportu” stolicy. Nawet jeśli tylko część z tej mazowieckiej widowni na GP przychodziłaby na mecze ligowe, to i tak frekwencja byłaby zadowalająca. W drugiej lidze żuźla mecze ogląda w tym sezonie średnio nieco ponad 3 tys. widzów (od niemal 7 tys. w Lublinie do nieco ponad 500 w Rawiczu).

Krytycy projektu „żuźel w Warszawie” twierdzą, że ten sport w stolicy nie ma większego sensu, bo stworzono by sztuczny twór w mieście bez tradycji. O ile jednak można

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE

- KUKIZ'15**
1 Kukiz: Pytacie, czemu nie protestuję?
- PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ**
2 Dorn: Kaczyński wściekł się na Dudę
- POLITYKA**
3 Eksperci ministra Zbigniewa Ziobry bez konkursu
- SĄDOWNICTWO**
4 Dr z UMCS chciał "strzelać do bydła". Reakcja uczelni

LACOSTE

SUMMER SALE

-30%

>> ODKRYJ

lacoste.pl

POLITYKA

Nie tylko SN. Co przegłosowali posłowie?

POLITYKA

Jak światowe media komentują reformy PiS?

PROTESTY

Naukowiec z UMCS: Bydło. Kazałbym strzelać

24.07.2017

Benjamin Mendy w Manchesterze City

24.07.2017

Ekstraklasa: Śląsk nie wykorzystał przewagi

24.07.2017

Ekstraliga żużla: Falubaz wygrywa zaległy mecz

KARIERA

Millenialsi - czego oczekują od pracodawcy?

bilety na Grand Prix, to popularne „słoiki”, o tyle zarzucanie Warszawie braku żużlowej historii jest sporym błędem.

Historia zawodów

Choć trudno określić datę, którą można przyjąć jako początek żużla w Polsce, to pionierami byli właśnie warszawiacy. Pierwszą udokumentowaną imprezę żużlową w czerwcu 1903 roku, czyli jeszcze pod zaborami, zorganizowało Warszawskie Towarzystwo Cyklistów. Zawody odbyły się na Dynasach – torze przeznaczonym do wyścigów kolarskich, który pokryto mieszanką gliny i przepalonego węgla. Przed wojną ścigano się także na stadionie Legii. „W Polsce wyścigi »dirt-trackowe« (tak wówczas nazywano żużel – red.) są nowością. W roku bieżącym widzieliśmy je w Mysłowicach, Warszawie, Łodzi, Poznaniu, Grudziądzu i kilku innych miastach z udziałem zawodników krajowych i zagranicznych” – pisał w 1931 roku ilustrowany tygodnik sportowy „Raz, Dwa, Trzy”. W tym czasie wiele miast kojarzonych obecnie jako „żużlowe” nawet nie leżało jeszcze w granicach Polski.



II wojna światowa przerwała oczywiście rozwój dyscypliny, ale już w pierwszych rozegranych po jej zakończeniu zawodach, 29 czerwca 1946 roku w Chorzowie, zwyciężył reprezentujący PKM Warszawa Stanisław Brun. Pierwsze rozgrywki ligowe, w 1948 roku, wygrał PKM w składzie: Brun, Jerzy Dąbrowski, Mieczysław Chlebicz i Jan Wąsikowski. Ten klub szybko się rozpadł, ale błyskawicznie powstawały kolejne: Ogniwo, Budowlani, czyli późniejsza Skra, czy CWKS Legia, w barwach którego jeździli tacy legendarni polscy zawodnicy, jak Alfred Smoczyk, Mieczysław Połukard, Marian Kaiser czy Paweł Waloszek. Żużlowa Legia w 1961 roku przeprowadziła się do Gdańska. Sekcja żużlowa Skry została rozwiązana dwa lata wcześniej. Silniki napędzane metanolem na dobre ucichły w 1969, kiedy na Skrze ułożono pierwszą w Polsce nawierzchnię tartanową.

Przez następne dziesięciolecia kilkakrotnie podejmowano próby reaktywacji żużla w Warszawie. W 1985 roku zawodnicy jeździli po ceglastej nawierzchni na Stadionie Dziesięciolecia. W 1993 w towarzyskim meczu zmierzyły się drużyny Apatora Toruń i Sparty Wrocław. Dwa tygodnie później, turniejem uświetniającym jubileusz 90-lecia sportu motocyklowego w Polsce, oficjalnie otwarto stadion Gwardii. Ale na ligowy żużel przyszło poczekać jeszcze kilka lat, na Władysława Golloba.

Ojciec mistrza świata Tomasza w grudniu 1999 roku zorganizował Turniej Sylwestrowy. Mimo mrozu i padającego śniegu, impreza cieszyła się sporym zainteresowaniem, a sam Gollob senior, zachęcony jej powodzeniem, przywrócił stolicę dla speedwaya.

Niestety nie na długo, bo ligowa przygoda Gwardii trwała niecałe cztery lata. W trzecim sezonie drużyna, w której

**ŁUDZIE, INNOWACJE,
INWESTYCJE**

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ »

Projekt realizowany we współpracy z NBP w ramach programu edukacji ekonomicznej

NBP Narodowy Bank Polski

RZECZPOSPOLITA

pierwszej ligi. Wygrała tam jednak tylko dwa spotkania i przed końcem sezonu wycofała się z rozgrywek.

Razem z upadkiem żużla w ruinę zaczął popadać stadion Gwardii, który pamięta nie tylko żużlowców czy występy piłkarzy w Pucharze Europy, ale i koncerty Aerosmith, Iron Maiden i Metalliki. Wciąż jednak – jak mówi Wojciech Jankowski z Warszawskiego Towarzystwa Speedwaya (WTS) – jest to jedyne realne miejsce na reaktywację żużla w stolicy.

Właśnie Jankowski od lat jest najgorętszym orędownikiem przywrócenia miastu tej dyscypliny. WTS został założony w 2009 roku, a jego menedżer ima się najróżniejszych sposobów, by przekonać nie tyle kibiców czy sponsorów do żużla, ile osoby mogące podjąć decyzję w kwestii obiektu przy ul. Raławickiej.

W 2011 roku Jankowski, wykorzystując możliwości regulaminowe, zgłosił drużynę „bez ziemi” do rozgrywek juniorskich. WTS Nice Warszawa na turnieje, które powinien organizować u siebie, wynajmował tory innych klubów, a jeżdżący z Syrenką na plastronie Przemysław i Piotr Pawliccy zdobyli nawet cztery medale młodzieżowych mistrzostw Polski, w tym jeden złoty – par klubowych.

Poszukiwanie toru

Piotr Pawlicki jeździ teraz w cyklu Grand Prix i w Warszawie można go zobaczyć w akcji tylko raz do roku na Stadionie Narodowym. Sprawa warszawskiego żużla natomiast nie posuwa się do przodu, mimo kolejnych inicjatyw. Jankowski negocjował z właścicielem terenu Gwardii, zgłaszał projekty budowy toru do budżetów partycypacyjnych w dzielnicach. Ostatnio we Włochach, gdzie zaproponował stworzenie kompleksu dwóch małych torów. Wewnętrzny, o długości ok. 60 metrów, miałby służyć do wyścigów speedrowerów oraz innych wyścigów rowerowych. Drugi, o długości ok. 150 m, byłby przeznaczony do treningów na motocyklach o różnej pojemności oraz pit-bike'ach. Projekt nie wygrał jednak głosowania warszawiaków. Zabrakło 60 głosów.

– My naprawdę przez kilka lat przeanalizowaliśmy różne miejsca – tłumaczy w rozmowie z „Rzeczpospolitą” Wojciech Jankowski, którego zdaniem powrót na Gwardię jest rozwiązaniem znacznie lepszym niż szukanie nowej lokalizacji. – Przeraza mnie, że ten obiekt niszczy i nikomu nie leży na sercu, żeby podjąć jakąś decyzję – dodaje.

Tereny Gwardii, znajdujące się w gestii Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, od lat niszczej, choć co chwila słyszy się o nowych pomysłach. Ostatnio miała je zająć w ramach międzynarodowej umowy Europejska Agencja Straży Granicznej i Przybrzeżnej Frontex. Jankowski ma jednak oficjalny list od dyrektora agencji Fabrice'a Leggeriego, który deklaruje, że część nieruchomości, która została Fronteksowi przekazana, nie obejmuje toru żużlowego i boiska, a sam Leggeri nie widzi przeciwwskazań, by na sąsiednich działkach rozwijała się lokalna kultura, sport i rekreacja.

nieruchomości. I pewnie dopóki nowy zarządca terenu nie zostanie ogłoszony, będzie trudno cokolwiek w tej materii zrobić – wyjaśnia menedżer. Ostatnio pojawiła się informacja, że teren przejmie Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego i wybudowana zostanie na nim polska wersja Pentagonu.

Również zdaniem posła Tomasza Latosa, szefa Parlamentarnego Zespołu ds. Żużla, MSW ma na Gwardię inne pomysły i nie ma tam miejsca na żużel. Polityk zastrzega, że być może zmiana tej decyzji będzie możliwa w trakcie inwestycji. – Ale ja bym raczej na to nie liczył i szukał innej lokalizacji.

Wojciech Jankowski mówi jednak, że podobne zapowiedzi słyszy już od ośmiu lat, nic się nie dzieje, a stadion niszczy i jest rozkradany. Kilka lat temu zginęła z niego – terenu zajmowanego wówczas przez policję – okalająca tor siatka.

Menedżer WTS zapewnia, że nie zrezygnuje z walki o stadion. – Dopóki nie będzie jasnego stanowiska, co tam powstaje, to nie ma sensu się poddawać, bo to jest tor, który można wykorzystać, który istnieje – zaznacza. – Mamy deklarację współpracy ze strony Urzędu Miasta, urzędu dzielnicy, natomiast nie jest to teren miejski, więc tutaj najwięcej zależy od postawy właściciela obiektu.

Przy próbie nakłonienia MSW do zmiany stanowiska lub po prostu jasnej deklaracji WTS liczy na pomoc „ambasadorów” żużla. Sprawa rozstrzygana jest na najwyższym szczeblu, a w parlamencie nie brakuje przecież kibiców speedwaya czy nawet byłych prezesów klubów, i to z różnych opcji politycznych. Kolejne posiedzenie Zespołu ds. Żużla poseł Latos zapowiada na wrzesień i wszyscy mają nadzieję, że doczekają się wreszcie jasnych deklaracji.

KOMENTARZ DNIA



LUDZIE, INNOWACJE,
INWESTYCJE

WYPEŁNIJ ANKIETĘ

Projekt realizowany we współpracy
z Narodowym Bankiem Polskim
w ramach programu edukacji ekonomicznej

NBP Narodowy Bank Polski

RZECZPOSPOLITA

POLECAMY

Ekstraliga żużla: Falubaz
wygrywa zaległy mecz

Czy WIG20 wróci na wzrostową
ścieżkę?

16-letnia Niemka zatrzymana
w Mosulu

Warszawa aspiruje do roli
stolicy startupów

Za mandat zapłacimy kartą już
w tym roku

Odgrzewasz jedzenie? Powiedz
o tym klientom

zaufać!

SPONSOROWANE

KOMENTARZE

NAPISZ KOMENTARZ

TWÓJ PSEUDONIM:

TWÓJ KOMENTARZ:

Akceptuję [regulamin serwisu](#)

WYŚLIJ